

W dniu 2026-07-07 15:21:52 użytkownik jerzynowicki1@wp.pl napisał:

Dzień dobry;

Bardzo dziękuję Panu Prezesowi za rzeczową i wyczerpującą odpowiedź na moje pismo dot. problematyki świadczeń emerytalnych środowiska mundurowego z dn. 02.07.2026 r.

Niepotrzebne były tylko uwagi ad personam, co do braku mojej aktywności w przeszłości, kiedy żołnierzy WOP objęto ustawą dezubekizacyjną.

Ja ani nie byłem w WOP, ani nie byłem żadnym działaczem w 2016 r., byłem tylko skromnym seniorem-emerytem wojskowym, nie zajmującym się polityką. Nie miałem wpływu na nic, za wysokie progi.

Zdaję sobie sprawę z wysokiego stopnia złożoności prawnej zgłoszonych spraw, do czego doprowadziły niezbyt przemyślane działania ustawodawcy w 1999 r. nowelizujące ustawy emerytalne branżowe, i wrzucenie tym samym mundurowych do jednego worka z osobami cywilnymi. To był błąd leżący u podstaw przyszłych problemów środowiska.

Intencje być może były słuszne, unifikacja systemu, ale wykonanie już kiepskie i podszyte zapewne zaszłościami politycznymi. Skutki tego widzimy dzisiaj, byli żołnierze zmuszeni zostali aż do demonstracji ulicznych, bo inne środki okazują się być mało skuteczne.

Z pisma wnoszę, że Związek widzi problem, kilka razy próbował interweniować w ramach swoich możliwości, pewne rzeczy wywalczył.

Jednak te najbardziej istotne rzeczy wynikające wprost z treści art. 95 ust. 1 ustawy FUS, oraz art. 7 ustawy wojskowej, najbardziej niekorzystne dla mundurowych pozostały bez zmian.

Niekorzystna jest też utrwalona już linia orzecznicza sądów oparta na w/w przepisach, nie pomagają też zbyt ogólne zapisy Konstytucji.

Reasumując, obraz sytuacji mundurowych nie wygląda najlepiej, nie widać nawet promyka nadziei na korzystne zmiany, bez mocniejszych działań środowiska. Jeszcze raz dziękuję, zwłaszcza za odniesienie się do obu zgłoszonych problemów: zbiegu emerytur mundurowych, ale też do niewłaściwej waloryzacji świadczeń w obrębie jednej grupy zawodowej, podzielonej sztucznie i nieuczciwie wg kryterium daty rozpoczęcia służby. Pomoże ona w podejmowaniu dalszych działań tej grupy, bo takie nastąpią na pewno.

Osobiście mam nadzieję na dalszą współpracę ze Związkiem, bardziej owocną niż dotąd. Widzę też błędy środowiska, brak aktywności i próby zjednoczenia pod jedną flagą w przeszłości, kiedy sprawy się decydowały. Liczę także na pomoc doradcą służb prawnych Związku, jeśli takowa będzie potrzebna naszemu Ruchowi w jego kolejnych działaniach.

Z żołnierskim pozdrowieniem, Jerzy Nowicki;

PS: w sytuacji uzyskania wyczerpujących temat wyjaśnień proszę nie odpowiadać już na moje drugie pismo złożone dnia 05.07.26 r. dla mnie sytuacja jest jasna.

Ale dla innych mundurowych emerytów tak pewnie nie będzie, pewnie będą nadal protestować aż do skutku, są znane nawet daty tych protestów.